

UCZMY SIĘ POMAGAĆ INNYM W POTRZEBIE



Styczeń w nowym roku rozpoczął się akcją Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która dla nas wszystkich była okazją do ofiarowania innym części naszego serduszka i nauką, z której wszyscy powinniśmy korzystać. Dlatego też numer 3/2011 naszej gazety poświęcamy głównie tym osobom, które na co dzień pomagają innym. Cieszymy się, że są wśród nas, że możemy na nie liczyć. Ich postawa jest godna naśladowania. Życzymy im wszystkiego najlepszego!

Redakcja

POMOC TO NIE WSTYD

**Gdy widzisz kogoś
smutnego,
Pociesz go to nic trudnego!
Usiądź koło tej osoby,
Może to ktoś w szkole
nowy?**

Autorka: Zuu

**Pomoc ludziom zawsze w
modzie!
Nic nie stoi na przeszkodzie,
Byś udzielił też pomocy,
A spokojnie zaśniesz w nocy.**

Łatwiej pomóc głodnemu niż przejezdonemu.

Marie von EbnerEschenbach
Nigdy nie jesteśmy tak biedni, aby nie stać nas
było na udzielenie pomocy bliźniemu.

Mikołaj Gogol

Łatwiej pomóc głodnemu niż przejezdonemu.

Marie von EbnerEschenbach
*Ten, kto nic nie robi, ma zawsze wielu
pomocników.*

Lew Tołstoj

*Kto nie był ni razu człowiekiem,
Temu człowiek nic nie pomoże.*

Adam Mickiewicz

"HELP" THE BEATLES

Pomocy, potrzebuję kogoś.
Pomocy, ale nie kogokolwiek.
Pomocy, wiesz, że potrzebuję kogoś, pomocy.

Kiedy byłem młody, dużo młodszy niż dzisiaj,
Nigdy nie potrzebowałem niczyjej pomocy, w
niczym.
Lecz teraz te dni minęły, nie jestem tak pewny
siebie,
Odkrywam, że zmieniłem zdanie i otworzyłem
drzwi.

Pomóż mi, jeśli potrafisz, jest mi smutno
I bardzo cenię sobie to, że jesteś obok.
Pomóż mi, stanąć z powrotem na nogach,
Możesz mi pomóc, proszę, proszę pomóż mi!

JASEŁKA BOŻONARODZENIOWE W SP 173

22 grudnia 2010 w naszej szkole panował świąteczny nastrój. We wszystkich salach bogato udekorowane choinki przypominały uczniom i nauczycielom, że zbliża się Boże Narodzenie. Z tej właśnie okazji sala gimnastyczna też zmieniła swój wygląd oraz przeznaczenie - stała się sceną, na której uczniowie pod kierunkiem pani Ewy i siostry Cecylii, nauczycielek religii, zaprezentowali jasełka.

Ten dzień został również ogłoszony przez Samorząd Szkolny Dniem Anioła, co oznaczało, że uczniowie naszej szkoły mieli "dostać skrzydeł" i pofruwać po korytarzach.

Wszystkie anioły szybowaly tak szybko, że nie zdążyliśmy ich sfotografować. Jedyne anioł stróż pilnujący wejścia do budynku został mocno przywiązany do filaru, więc nie mieliśmy problemu ze zrobieniem mu zdjęcia. To ten na zdjęciu poniżej w czerwonym kapeluszu z choinką w łapce. Skrzydła gdzieś mu jednak uleciały, więc przypomina raczej bałwana.

JASEŁKA - widowisko sceniczne lub kukiełkowe, mające za treść narodzenie Chrystusa; szopka.

Więcej zdjęć można zobaczyć na stronie internetowej:
<http://sp173.waw.pl/pokaz/830.htm#content>
Zapraszamy też na stronę główną naszej szkoły:
<http://sp173.waw.pl/pokaz/1.htm>

KOLEDA - pieśń religijna o tematyce związanej z narodzeniem Chrystusa, śpiewana w okresie świąt Bożego Narodzenia

Na zdjęciu obok wspomniany wyżej anioł stróż, czyli bałwanek.
ADRESY poprzednich numerów:
NR 1
<http://press.juniormedia.pl/naszabudatonienuda/10/12/1/>
NR 2
<http://press.juniormedia.pl/naszabudatonienie-nuda/10/12/2/>
Zapraszamy też na stronę polonistów SP 173:
<http://polsp173.terazwww.pl/>

REDAKCJA:
MARTYNA, MICHAŁ, KASIA,
MONIKA, OLA M., MAJA, OLA P.,
DOMINIK, ZUU, J.R.



Widowisko jasełkowe opowiadało historię narodzin Jezusa, wplatając w nią liczne kolędy, które obie wyżej wymienione nauczycielki wyśpiewywały wraz z towarzyszącym chórem dziewcząt przy

akompaniamentem sporej grupy gitarzystek.
Na zdjęciu wyżej: chór żeński.
Niżej: pani Ewa i siostra Celylia.
Jeszcze niżej: pani Ewa śpiewa jedą z kolęd.



ONE NIE ZOSTAWIĄ UCZNIĄ W BIEDZIE!!!

WYWIAD Z PANIĄ IZABELĄ KRASSOWSKĄ

1. Dlaczego chciała pani zostać pedagogiem?

Ponieważ bardzo lubię pracować z dziećmi i rozwiązywać ich problemy.

2. Czy pracowała pani w innej szkole i jakiej?

Pracowałam w kilku szkołach: w Sopocie w szkole podstawowej specjalnej, w szkole zawodowej jako nauczyciel matematyki oraz w szkołach integracyjnych.



3. Czy w dzieciństwie marzyła pani o pracy w szkole?

Tak, od dziecka bawiłam się w szkołę, zawsze byłam nauczycielką. Gdy byłam nastolatką, pomagałam w domu dziecku jako wolontariuszka.

4. Ile lat pracuje pani w tym zawodzie?

Długo, ponad 20 lat.

5. Czy lubi pani swoją pracę i dlaczego?

Lubię, ponieważ z dziećmi jest zawsze ciekawie, wesoło, nigdy nie można się nudzić.

6. Na czym polega pani praca?

Moja praca polega na rozmowach z dziećmi i rodzicami, pracy terapeutycznej z osobami,

które mają problemy z nauką lub zachowaniem. Czasem niestety moja praca bywa nieprzyjemna, bo muszę wyciągać konsekwencje wobec rozrabiających uczniów.

7. Jaki jest pani ulubiony kolor?

Lubię większość kolorów, jednak najbardziej podobają mi się niebieski i zielony.

8. Czy ma pani zwierzątka?

Mam 3 koty- 2 rasy maine coon i jednego dachowca.

9. Jakie jest pani hobby?

Maluję obrazy, haftuję, szyję stroje rycerskie, torby ze skóry, robię biżuterię oraz bardzo dużo czytam.

10. Czy lubi pani słuchać muzyki?

Lubię słuchać muzyki, prawie każdej.

Rozmawiali: Michał i Dominik

WYWIAD Z PANIĄ JOANNĄ SONNENBRG [ciąg dalszy - STR. 4]

1. Dlaczego chciała pani zostać psychologiem?

Krótko mówiąc, chciałam pomagać ludziom.

2. Czy pracowała pani w innej szkole i jakiej?

Od 6 lat pracuję w dwóch szkołach, jedna z nich mieści się na Grochowie.

3. Czy w dzieciństwie marzyła pani o pracy w szkole?

Jako mała dziewczynka często bawiłam się z koleżankami w szkołę. Wydawało mi się

czymś fajnym móc stawiać stopnie, prowadzić dziennik itp. Ale jak dorosłam, zrozumiałam, że praca nauczyciela to coś więcej. Jest trudna i często niewdzięczna,

dlatego nie marzyłam o pracy w szkole.

4. Ile lat pracuje pani w tym zawodzie?

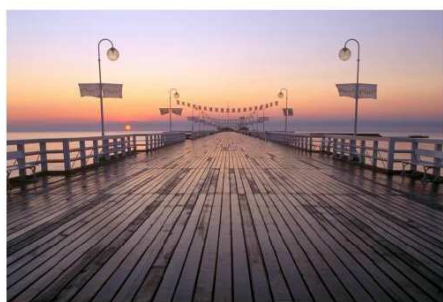
Już 20 lat.

5. Czy lubi pani swoją pracę i dlaczego?

Lubię, ponieważ zawsze coś się dzieje. Każdy dzień jest inny, a ja nie lubię monotonii. Sprawia mi przyjemność obcowanie z dziećmi, stąd czerpię swoją energię.

6. Na czym polega pani praca?

Pomagam dzieciom i ich rodzicom w różnych życiowych problemach.



CZAJNICZEK
PANI ASI



KORALE WYKONANE
PRZEZ PANIĄ JOASIE

Ciąg dalszy wywiadu ze str. 3 wywiad z drugim szkolnym psychologiem

Największą frajdę sprawia mi, jeśli widzę, że moja praca przynosi wymierne efekty.

7. Jakie jest pani hobby?

Moje hobby to robienie biżuterii, ceramika, sport i scrabble.

8. Jaki jest pani ulubiony kolor?

W ubiorze lubię czarny i brązowy, ale jeżeli chodzi o wystrój wnętrza, to podoba mi się zielony.

9. Jakie kraje pani zwiedziła?

Byłam w wielu krajach, ale najbardziej podobało mi się w Chorwacji.

10. Czego pani nie lubi najbardziej?

Nienawidzę chamstwa, wulgaryzmów i rzucań niedopałków na ulicę.

Na zdjęciu obok pani Joasia z wywiadowcami gazety, Dominikiem i Michałem.

Niżej pani Kasia z reporterką Olą.



miałam poczucie, że

pieniądze, które uzbieram, pomogą chorym dzieciom.

O: Jakie jest pani ulubione danie?

P: Lubię spaghetti, pieczone skrzydełka z ryżem. Lubię też zupę ogórkową i wędzonego dorsza prosto z połowu.

O: Co pani lubi w dzieciach?

**Psyche (gr.)
technienie, dusza, psychika**

P: Pomysłowość, autentyczność i duży potencjał.

O: Jaki jest pani ulubiony kolor?

P: Zielony.

O: Jaki jest pani ulubiony piosenkarz lub piosenkarka albo zespół?

P: Nie mam preferencji.

PSYCHOLOG - znawca ludzi, charakterów ludzkich

Niżej Wielki Mur Chiński na podst. florek.fm.interia.pl

WYWIAD Z PSYCHOLOGIEM SZKOLNYM

PANIĄ KATARZYŃĄ KRAKÓWKO/OSTROWSKĄ

O: Czemu pani wybrała ten zawód?

P: Bo jest bardzo ciekawy.

O: Na czym polega pani zawód?

P: Moja praca polega na pomaganiu innym ludziom.

O: Ile lat pani tu pracuje?

P: Jeden semestr.

O: Jakie jest pani hobby?

O: Czy brała pani udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy?

P: Brałam, byłam wolontariuszką.

O: Czy podobało się pani i dlaczego?

P: Podobało mi się, bo



Wielki Mur Chiński - od 2007 roku wpisany na listę Siedmiu Nowych Cudów Świata

P: Moje hobby to taniec, chodzenie po górach, narty, dobra książka o Chinach lub o Turcji, książki podróżnicze, psychologia.

O: Czy ma pani zwierzęta, jakie?

P: W tej chwili nie mam.

O: Jakie kraje pani zwiedziła?

P: Byłam na Litwie, na Słowacji, w Czechach, w Belgii, w Watykanie, we Włoszech. O: Czy lubi pani swoją pracę i dlaczego?

P: Lubię swoją pracę, bo jest bardzo ciekawa, rozwojowa i daje dużo satysfakcji. O: Czy pracowała pani w innej szkole, jakiej?

P: Nie pracowałam w innej szkole.

O: Czego pani nie lubi?

P: Oszustwa, kłamstwa, braku szczerości, obłudy, zimna, mrozu.



ZAPRASZAMY PRAWDZIWYCH POŻERACZY KSIĄŻEK!!!

Witajcie, moi drodzy! Jak czujecie się po świątach? Czy wystarczająco dobrze, by przeżyć kolejną moją historię? Mam nadzieję że tak, ponieważ w ostatnim czasie działo się baaaaardzo dużo! Miłego czytania!

-Jeszcze tylko dwa dni! - myślałam cały dzień...w ostatni dzień szkoły. Nie myśl już o świątach! Czas się skupić na lekcji!
-No więc, Lolu? Jaka jest odpowiedź?- zapytał mnie już, nieco zdenerwowany, ale rozbawiony moim nieuważaniem, pan M. Listowiec.

- Dobrze, daruję ci. Wiem że, wszyscy jesteśmy podekscytowani świątami. Lecz następnym razem uważaj na lekcji, szczególnie

matematyki, ponieważ to jest królowa nauk!!! A tak w ogóle, mam dla was informację. Jutro, niestety, na lekcji matematyki odbędzie się Wigilia .

klasowa, każdy ma przynieść coś do jedzenia lub do picia. Wasza pani wychowawczyni kazała wam przekazać, ten...straszny komunikat.

Po dzwonku nasza klasa nadal wariowała, więc chłopcy wysłali na zwiady Kamilę, Karolinę i Michalinę. W pewnej chwili pojawił się jakiś nauczyciel i natychmiast ustawiliśmy się w pary.

Gdy weszliśmy do sali, ustawiliśmy stoły, krzesła, rozłożyliśmy jedzenie, picie, a na koniec uroczyście podzieliliśmy się opłatkiem. Przez następną godzinę, wszyscy nakładali sobie coraz więcej słodyczy i nalewali coraz więcej coli, sprita oraz mirindy. Oczywiście do przewidzenia było, że zaraz w całej sali będzie słychać jęki, krzyki itp. Na szczęście wszyscy uspokoili się, kiedy moja



siostra Lily zaczęła pięknie grać na swojej starej gitarze przeróżne kolędy. Usiedliśmy na ławkach, krzesłach i na podłodze.

Potem nadzszedł czas sprzątanía. Gdy ogarnęliśmy bałagan, od razu pojawiła mi się w głowie myśl - "A jutro następna Wigilia!"

* * *

OPOWIADANIE:]



Patrzyłam na wystrojoną choinkę z utęsknieniem. Mój tata puścił płytę z kolędami, których słuchamy co roku. Powiedział:

- Moi drodzy, bardzo się cieszę, że możemy się tu spotkać i spędzić ze sobą ten niezwykły czas. Jesteśmy już po opłatku, dlatego teraz usiądziemy

Do naszej gazetki dołącza się nowa strona: Ocena książek!!!!Jeśli jesteś pożeraczem książek, a chcesz polecić innym historię, która według Ciebie jest godna uwagi, proszę przesyłać artykuły z: nazwą książki, autorem i innymi ważnymi informacjami na adres: ola.murawska@interia.pl

ŚWIĄTECZNA HISTORIA

do stołu, a w międzyczasie rozpakujemy nasze prezenty od Mikołaja. W tym momencie wszyscy goście się zaśmiali.

- Smacznego!!!

Specjalnie "spoczęłam" przy drzewku, żeby (jak zawsze) podawać upominki.

- Lolu, proszę! - to był dla mnie znak.

Zaczęłam podawać paczuszki, omijając tylko torby podpisane "DLA LOLI". Kiedy już zostały tylko prezenty dla mnie, rozszarpałam



kilka pierwszych, najmniejszych, kwadratowych, twardych paczek: To były książki!!!!!! Na resztę prezentów składały się: ciuchy, słodycze, film, biżuteria itp. Po pozostałych uczestnikach również dało się wywnioskować, że są naprawdę szczęśliwi. Pamiętajmy, że święta to czas, który się powinno spędzać z tymi, których kochamy.

TO BYŁY WSPANIAŁE ŚWIĘTA!!!!!!

<Olcia Murawska :*>

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to fundacja charytatywna. Jej celem jest działalność w zakresie ochrony zdrowia polegająca na ratowaniu życia chorych osób, a w szczególności dzieci. Najbardziej znaną formą działalności fundacji jest coroczna, ogólnopolska impreza o charakterze charytatywnym, nazwana Finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Głównym elementem Finału jest granie wielkiej orkiestry, czyli odbywające się w całej Polsce koncerty muzyczne, z których dochód przeznaczony jest na cele fundacji. W czasie Finału organizowanych jest również wiele innych form zbiórki funduszy, z których najważniejsza jest publiczna zbiórka pieniędzy na ulicach miast prowadzona przez wolontariuszy.

9 stycznia w Gimnazjum nr 119 odbył się 19 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Mogliśmy tam zobaczyć występy różnych dzieci.

Na początek naszą szkołę zaprezentowały charleaderki. Ich występ był bardzo ciekawy. Następnymi talentami była śpiewająca młodzież. Oczywiście podobały się one większości ludzi. Później mogliśmy zobaczyć popisy zawodników judo. Najpierw robili fikołki, przeskakiwali przez przeszkody... oczywiście nie zabrakło walk! Oj, to musiało boleć! Później zobaczyliśmy występy



W O Ś P w Gimnazjum nr 119

absolwentów gimnazjum. Trzeba przyznać, że ładnie wypadli! Następnie po krótkiej przerwie na scenę weszła... orkiestra wojskowa, a ponieważ muzycy grali na

prawdziwych instrumentach, było głośno! Ale cóż, muzyka to muzyka! Potem zobaczyliśmy występ gimnazjalistek śpiewających przebój "Waka Waka". Po tym niesamowitym

tańcu, mogliśmy dowiedzieć się, jak radzić sobie w trudnych sytuacjach. Żołnierze demonstrowali ochotnikom, jak poradzić sobie ze sztucznym oddychaniem. Między występami przeprowadzano

licytacje. Potem odbył się pokaz "Mam Talent". Myślę, że 19 finał WOŚP był udany.

<Zuu>



W czasie poprzednich osiemnastu Finałów WOŚP grała głównie dla dzieci, wspomagając następujące oddziały szpitalne w Polsce:

- kardiochirurgii
- neonatologii
- onkologii
- chirurgii urazowej
- nefrologii
- laryngologii
- i inne.

Wywiad z panią Lucyną Kryszczyńską, pedagogiem szkolnym i opiekunem Koła Wolontariuszy

1. Jak długo jest Pani wolontariuszką?

Ooo, wolontariuszką to jestem co najmniej od 20 lat.

2. Dlaczego zdecydowała się Pani pomagać innym?

Jest to taka moja wewnętrzna chęć pomocy. Kiedy byłam dziewczynką w waszym wieku i w szpitalu chora czekałam na zabieg operacyjny, patrzyłam na chore

dzieci, jak cierpią i zrodziła się we mnie ogromna potrzeba pomocy tym dzieciom, w ich cierpieniu,

samotności, kiedy przebywają długo w szpitalu. Już wtedy próbowałam jakoś ulżyć im w cierpieniu i samotności.

3. Ilu wolontariuszy jest w naszej szkole?

Och, bardzo dużo! Mogę powiedzieć, że przynajmniej połowa



uczniów w szkole. Dzieci bardzo chętnie włączają się do różnych akcji organizowanych w szkole.

4. Jak można zostać wolontariuszem?

W każdej chwili, kiedy się tylko chce. Jeżeli ktoś zdecyduje się pomagać innym, to już w tym momencie jest wolontariuszem!

ZOSTAŃ

przedmioty, które pozwoliłyby mi przetrwać.

8. A gdyby znalazłaby Pani złotą rybkę spełniającą trzy życzenia, o co by Pani

Pani Lucyna (pierwsza z prawej)

poprosiła?

Myślę, że poprosiłabym o to, by pomogła innym ludziom. Ja byłabym na końcu.

WOLONTARIUSZEM!

9. Ulubione zwierzątko?

Wszystkie!!!

10. Ulubiony aktor, aktorka, piosenkarz, piosenkarka?



Szkolny wolontariat ze swoim dowódcą

5. Kiedy odbywają się zajęcia i na czym polegają?

W poniedziałki, po szkole, od godz. 17.00. do 18.30. Na spotkaniach omawiamy daną akcję, czasami rysujemy jakieś plakaty i po prostu przygotowujemy się, planujemy co i jak chcemy zrobić.

6. Jaki jest Pani ulubiony kolor?
Pomarańczowy.

7. Gdyby wyjechała Pani na bezludną wyspę, jakie trzy rzeczy by Pani zabrała?

Oj, to trudne pytanie... Rzeczy, czy ludzi? Najchętniej zabrałabym całą szkołę... Hm, pewnie zabrałabym takie

Wokalistka to chyba Mireille Mathieu, a aktor to Kevin Costner, grał w filmie "Bodyguard", który bardzo lubię.

11. Dlaczego pracuje Pani akurat w podstawówce, a nie w gimnazjum czy liceum?

Praca w podstawówce jest moim świadomym wyborem, bo bardzo lubię dzieci w takim wieku.

12. Jakie filmy Pani lubi?

Przygodowe, historyczne, o dynamicznej akcji, ale też pogodne, wesołe, nie bardzo współczesne. Nie oglądam filmów o zabijaniu, wzajemnym mordowaniu się. One są ponure. Aha, jeszcze oczywiście lubię komedie!

13. Dziękujemy za wywiad.

* WYDARZENIA * WYDARZENIA * WYDARZENIA *

25.01. 2011 r. odbyło się przedstawienie szkolne pod tytułem "Dobry Bądź". Odegrali je uczniowie klas piątych i szóstych z koła teatralnego. Widać było, że aktorzy przygotowawali się do tego wydarzenia dość długo, ponieważ ich gra stała na wysokim poziomie. Fabuła przedstawienia, jak wskazuje sam tytuł, mówiła o tym, żeby być dobrym i uczynnym, i ukazywała nam znaną chyba wszystkim historię Ebenezera Scrooge'a, który był bardzo skąpy i strasznie bogaty. Między scenami pojawiły się też piosenki o dobroci, miłości, przyjaźni i koleżeństwie. Przedstawienie odbyło się w miłej, rodzinnej atmosferze, a publiczność nagrodziła brawami aktorów.



Powyżej: scena śpiewana z przedstawienia.

Niżej: zespół aktorów z klas szóstych

Jeszcze niżej: aktorzy z opiekunką, panią Agnieszką.



DEBATA SZKOLNA

Długi stół z zielonym obrusem. Pełno przedstawicieli wszystkich klas. Powaga. To może oznaczać tylko jedno... Debata szkolna!!!

26.01.2011 r. w sali gimnastycznej odbyła się dyskusja na temat: "Co możemy zrobić, żebyśmy w szkole czuli się jeszcze lepiej?" Uczniowie wygłaszali swoje, przygotowane wcześniej wspólnie z klasami, pomysły na polepszenie szkolnego życia. Mogliśmy poznać recepty na zmniejszenie hałasu na korytarzach w czasie przerw, na zlikwidowanie ścisku w stołówce, na

"OPOWIEŚĆ WIGILIJNA" NA PODSTAWIE UTWORU KAROLA DICKENSA

ratowanie dekoracji przed zniszczeniem.

Przedstawiciele Samorządu Szkolnego przysłuchiwali się z uwagą dyskusji, notując wszystkie pomysły, które będą chcieli teraz wprowadzić w życie.

Myślę, że apel można uznać za udany i mam nadzieję, że problemy w naszej szkole znikną jak najszybciej! ;]

Ola

Aforyzmy Karola Dickensa

Bogaty skąpiec jest bogatym nędzarzem.

Aby być niepospolicie uczonym, trzeba zacząć od pospolitego uczenia się. Są książki, których grzbiety i okładki stanowią najlepszą ich część.

Ważne jest nie to, co możemy zrobić, lecz to, co zrobić musimy.